

W osiedlowej bibliotece Brochów 1945

Brochowska biblioteka jest filią nr 47 Miejskiej Biblioteki Publicznej i z powodzeniem pełni funkcję osiedlowego centrum kultury. Biblioteka mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 80 przy ul. Polnej 4.

Księgozbiór biblioteki liczy ponad 14.000 woluminów, korzysta z niego ok. 1.300 mieszkańców Brochowa i okolicznych osiedli. Można również korzystać z internetu.

Kierowniczką filii jest Mariola Michalska współpracującą panią Agnieszką Kardasz i Teresą.

W brochowskiej bibliotece są organizowane ciekawe imprezy, wieczory poetyckie i wystawy. Brochowska biblioteka współpracuje ze Szkołą Podstawową nr 80, Radą Osiedla Brochów oraz Towarzystwem Przyjaciół Brochowa.

Niedawno odwiedziła nas poetka Wanda Chotomska znana szczególnie wśród najmłodszych czytelników.

Częstymi gośćmi w naszej bibliotece są miejscowi poeci: Czesław Rodziewicz, Barbara Duda-Trojanowicz, Marek Ciupiński i Mieczysław Makarewicz oraz osiedlowy chór „Jerzyki”.

Serdecznie zapraszamy do biblioteki brochowskiej przy ul. Polnej 4, od poniedziałku do piątku w następujących godzinach:

poniedziałek od 10.00 do 18.00
wtorek od 10.00 do 16.00
środa od 12.00 do 18.00
czwartek od 10.00 do 18.00
piątek od 10.00 do 18.00

W soboty biblioteka jest nieczynna.

Bibliotekarki filii nr 4

Marek Ciupiński

Poranek

Noc dobiegła już do końca
Szary świt rozjaśnił ziemię
Słońce jeszcze nie gorące
Wpuszcza oknem swe promienie

Serce moje pod tym płaszczem
Jest jak piórko gdzieś na wietrze
Ciepło duszę moją głaszcząc
Jak mi dobrze, jestem w swetrze

Mrówka i słoń

„Hej góro! usuń się z mej drogi”
Rzekła raz mrówka do słońca
„Dobrze odpowiedział olbrzym”
I zaraz dodał:

„Mam przecież takie dobre serce
Dlatego Ciebie posłucham”

I nim się ruszył jeszcze dorzucił:

„Zawsze stoję po słabszych stronie”
To powiedziawszy przeszedł po niej.

Barbara Duda Trojanowicz

Kwiecień

Już kwiecień
mówią plecień
miesiąc zielono-biały
słońcem i śniegiem przeplatany

Już kwiecień!
kwitną tarniny i szafirki
fioletowieja fiołki
pierwsze mleczki przyciągają
pszczóły

Już kwiecień!
to miesiąc, w którym urodził się
Piotruś
od dwudziestu lat
kwiecień jest taki kwiecisty

Z każdym rokiem zmniejsza się liczba ludzi, którzy przybyli do Brochowa w 1945 roku. Ludzi tych nazywa się często pionierami, ponieważ byli oni organizatorami polskiego życia na Ziemiach Odzyskanych. Wojska radzieckie zajęły Brochów 19 lutego 1945 roku. Kapitulacja „Festung Breslau,” została podpisana 6 maja 1945 roku. Dokładnie nie wiadomo czy w marcu i kwietniu na terenie Brochowa przebywali Polacy, być może byli to więźniowie z pobliskich obozów pracy lub przymusowi robotnicy rolni. Nikt z tych ludzi nie osiedlił się w Brochowie.

Pierwsze zorganizowane grupy Polaków przybyły do Brochowa w maju 1945 roku byli to przeważnie kolejarze delegowani z województwa poznańskiego do pracy na stacji Brochów. Jednocześnie napływała ludność z centralnej Polski, która w czasie wojny utraciła domy i cały dobytek. W lipcu dotarły do Brochowa pierwsze pociągi z przesiedleńcami ze wschodu. 20 sierpnia kolejarze polscy przejęli stację Brochów od wojsk radzieckich.

1 września rozpoczęto rok szkolny w Szkole Podstawowej nr 37, działały polskie władze miejskie, parafia katolicka, milicja obywatelska i Państwowy Urząd Repatriacyjny.

Na początku 1946 roku rozpoczęto wysiedlanie ludności niemieckiej. Nie było ich zbyt wielu ponieważ większość niemieckich mieszkańców została wysiedlona w okolice Sobótki jeszcze zimą 1945 roku, a po zakończeniu wojny bali się powrócić do Brochowa z uwagi na obecność wojsk radzieckich.